

BIG BAND UZ 15 LAT MINĘŁO...

Koncert kończący obchody 15-lecia Big Bandu UZ z wielu względów miał charakter wyjątkowy. Kończył oczywiście znaczony wieloma sukcesami okres funkcjonowania uniwersyteckiej orkiestry, ale także program z udziałem Krzysztofa Kiljańskiego „Od Sinatry do Presleya” miał swój mały jubileusz, bowiem 10 lat wcześniej, w marcu 2004 r., został zaprezentowany po raz pierwszy w Auli UZ w cyklu „BB UZ i Przyjaciele”. Kolejna jubileuszowa okazja związana była z istniejącym od 10 lat kierunkiem

W programie koncertu nie zabrakło także studentów z klasy wokalnejszej Pauliny Gołębiowskiej. Joanna Nowaczyk, Sandra Hohlfeld, Joachim Ryczek, Agata Seidel, Wiktoria Szydłowska z towarzyszeniem Orkiestry wykonali kilka znanych i rozpoznawalnych jazzowych piosenek: *Summertime*, *Doodlin*, *My One And Only Love*. Dla młodych artystów to świetna okazja do zaprezentowania swoich umiejętności, możliwości i preferencji repertuarowych. Do tego kontakt z publicznością, która po brzegi wypet-



jazz i muzyka estradowa. Z tej też okazji na scenie pojawili się wychowankowie i studenci tego kierunku, z wokalistką Pauliną Gołębiowską na czele. Wykładowców, absolwentów i studentów nie zabrakło także w składzie orkiestry, ale wszak to rzecz niezmienna. Podobnie jak obecność Jerzego Szymaniuka, sprawcy wszystkiego co związane jest z obecnością jazzu na UZ, założyciela Big Bandu i gospodarza jubileuszowego koncertu.

Krzysztof Kiljański niemal od samego początku współpracuje z Big Bandem UZ i jest najczęstszym gościem na jego najważniejszych koncertach. Podobnie stało się i tym razem. Występował z orkiestrą na licznych festiwalach, na niektórych zdobywając także laury, jak miało to miejsce choćby na Festiwalu Old Jazz Meeting w Iławie w 2003 r. Jak sam wielokrotnie podkreślał, śpiewanie z dużymi zespołami jazzowymi jest dla niego idealną okazją do zaprezentowania konwencji wykonawczej i repertuaru, które ceni sobie najbardziej. Do tego zielonogórski Big Band UZ, jedna z najlepszych formacji tego typu w Polsce, daje najlepsze gwarancje wysokiego poziomu wykonawczego i artystycznego. Podczas koncertu nie zabrakło żelaznych punktów repertuarowych: *Relax* czy *Almost Like Being in Love*.

nia Aulę UZ, mógł okazać się dobrym sprawdzianem scenicznego rzemiosła. A okazja nadarzyła się stosowna: okrągły jubileusz istnienia kierunku jazz i muzyka estradowa obchodzony także przy okazji tego koncertu. Jazzową edukację na UZ każdego roku kończy kilka dobrze zapowiadających się muzycznych indywidualności. Często kontynuują naukę podejmując studia magisterskie, ale pozostawiają tu w Zielonej Górze część swoich działań, projektów i pierwszych znaczących dokonań. Podczas koncertu poznaliśmy kilkoro z nich, warto obserwować ich dalszy rozwój. W osobnym krótkim programie wystąpiła P. Gołębiowska, a na koniec soliści przy wsparciu Moniki Wieczorek i Patrycji Kamoli wykonali a'capella znaną z wielu wykonań piosenkę *Lollipop*. Udany finał studenckich prezentacji...

Warto wspomnieć, że podczas koncertu nie zabrakło także gości specjalnych, przedstawicieli władz UZ, instytucji wspierających Orkiestrę od lat, członków środowiska jazzowego Zielonej Góry oraz sympatyków kierunku jazz i muzyka estradowa. Koncert kończył, ale jednocześnie rozpoczynał nowe piętnastoletnie, w którym z pewnością nie zabraknie kolejnych sukcesów.

awi